

N^{ro} 10

D. 11. Stycznia.

PIĄTEK.

ROK 1828.

KURJER

Warszawski

WSPOMNIENIA.

Zatwierdzenie ustaw
Braci Dobrzyńskich
1236.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Urząd Muncypalny M.S. Warszawy.

Stosownie do Reskryptu Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z d. 31 z.m. Nr 227 i 917 Dyrekcji Przemysłu i Kunsztów Postanowienie Rady Administracyjnej Królestwa, w słowach: »w Imieniu Najjaśniejszego MIKOŁAJA. Cesarza Wszech Rossji Króla Polskiego etc. etc. Rada Administracyjna Królestwa. Wzamiarze ułatwienia fabrykom sukienym sprowadzania mniejszym kosztem z zagranicy *Wetny surowej i Osetu do kuterowania Suka, Merynosów, surowych do fabrykacji potrzebnych, na wspólny wniosek Komissji Rządu: Spraw Wewnętrznych i Policji, tudzież Przychodów i Skarbu postanowiła upoważnić, Kombrzy Celne pierwszego rzędu w Królestwie od ściany Prus, Austrii i Wolnego Obwodu Miar: Krakowa do expedyjowania wymienionych wyżej 2ch przedmiotów za poborem całkowitego Cła wchodowego i Konsumowego zaraz na granicy, lecz tylko wyłącznie na rzecz Fabryk sukienych Kraiowych wprost do miejsca eksystencji tego rodzaju Fabryk. Wykonanie niniejszego Postanowienia Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu poleca.*» — (tu podpisy). Do wiadomości publicznej podaje. Rada Stanu Prezydent *Woyda*. Sekretarz Ilny *G. Jaholkowski*.

Za 100 zło: w List: Zastaw: bez 3ch kuponów, białych. Przedający żądają zł: 81 gr: 15. Kupujący ofiarują zło: 81. Istotnie przedano po zł: 81 gr: 15.

W tych dniach odebrany list zapewnia, że w następnym miesiącu przybędzie do Warszawy sławny Wirtuoz i Kompozytor *Hummel*.

Niżej podpisani mają honor uwiadomić Szan. Publiczność, iż Handel Sukieny pod firmą *Mikołaja Grabowskiego* dotąd prowadzony w własnym jego domu przy ulicy Miodowej pod Nr 495 w pierwszym Sklepie od OO. *Kapucynów*, nadal pod ich imieniem istnieć będzie, przeprowadzony na przeciwko do domu dawniej *Ostrowskich* pod Nr 481 obok Księgarni *Brzeziny*, pomnożony świeżo sprowadzonymi iak najlepszego gatunku towarami, które za najpomierniejszą cenę sprzedawanemi będą; w handlu tym dostać także można Dywanów sztytch i Kobierców nełokcie z fabryki *Warszawo* po cenach fabrycznych.

Grabowski, Janikowski i Rykowski.

Owczas, rozmaitszem od innych zwierząt domowych uległe niebezpieczeństwu, a posiadacze ich na częste i znaczne narażeni straty, którem zapobiegać radzi nie tylko roztropność, ale nawet uwaga na interes ogólny. Temi względami powodowany podpisany posłał część *Suliślawskiego* stada merynosów Elektorainych na chowanie do dóbr swoich *Lututowa*; rozprzedszawszy wprzód zupełnie iak Tryki iak *Maciory* gniazda *Metysów Szlązkich*, które dotąd we wspomnianych dobrach chowane były. W tem urzędzeniu leży rękojmią najpewniejsza co do zachowania krwi. Dwa te oddziały *Suliślawskiego* stada nie przestaną w przyszło-

ści składać iedyniey całości, będą dla tego w tym samym sposobie iak dotąd znaczzone, numerowane, po tej samej cenie sprzedawane, i nie będą do miejsca stale przywiązane. Tryki i Maciorki sprzedawane będą się u najpospoliej w *Sulistawicach* i w *Wierzbie* pod *Warszawą* znajdować, dla wygody nabywców. *Lututów* leży przy trakcie od *Kalisza* do *Wielunia* prowadzącym, o mil 6 i pół od pierwszego, a 3 od drugiego odległe. Szczepioną ospę przebyło stado bez straty iednej sztuki. — W *Sulistawicach* d. 3 Stycznia 1828 r.

A. P. Biernacki.

Nowy *Taniec Polski* na Pjanoforte skomponowany przez *Józefa Damsego* grany na *Maskaradach Warszawskich* wyszedł w Składzie muzyki *Dr. Klukowskiego*. W tymże składzie ciągle wychodzą będą różne Tańce grane na *Maskaradach* i *Resursach* w czasie Karnawału.

Dziś zimna stopni 9.

W dobrach swych pod *Wilnem*, d. 17 Listopada r. z. żyć przestał *J.W. J.X. Paweł Brzostowski*, pisał Wileńs.; Kawaler Orderów *Orła Białego* i *S. Stanisława*, dawniej Referendarz *W.X. Lit.*; przeżywszy użytecznie i przykładnie blisko lat 90.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Według odebranych w *Bruxelli* listów z *Smirny*, miał Poseł *Niderlandzki* przy *Porcie Otomańskiej* odebrać przyrzeczenie od rządu *Tuneckiego*, że bandera Królestwa *Niderlandzkiego* z powodu ścisłego zachowania neutralności w terażniejszych wypadkach tak co do handlu iako też w każdym wypadku, przez *Turków* poważaną będzie, dających jej w każdej potrzebie przyzwolita obronę. — Donoszą z *Lisbony* iż w tamecznym wydziale sprawiedliwości postąpiło wielu Urzędników na wyższe stopnie. Między nowo mianowanemi urzędnikami, znajduje się także 3ch szanownych mężów mających

prawdziwe zasługi w ojczyźnie. — W pierwsze Święto *Bożego Narodzenia*, wysłał *Minister spraw zewnetrznych* spiesznego Kurjera z *Paryża* do *Stambułu*. — Według statystycznego opisanía *Paryża* przez *Barona Dupin*, z 21,033 ludzi którzy prawie co rok umierają w tej stolicy, tylko 4390 była pochowanych własnym kosztem, reszta zaś 16,643 częścią przez szpitale miejscowe, częścią przez wyznaczonych nato *Komissarzy rządowych* wmiarę okazanych poświadczeń niemożności, chowani zostają na koszt miasta. W roku 1821 otrzymało w *Paryżu* wsparcie 77,192 ludzi biednych różnej płci, od tamecznych *Instytutów dobroczynności*. Liczba tych biednych nie jest nigdy mniejszą iak 50,000. Między 1000 pozabawionych zmysłów liczyć można 100, którzy zwarzowali z powodu zbytniego używania trunków. W ostatnich dniach miesiąca *Listopada* znaleziono w *Paryżu* kobietę zupełnie spaloną, przez spirytus który się w niej zapalił. Ciele było podobne do węgla, oprócz iednej nogi która swój kształt i kolor zatrzymała. — W *Tuńzie* znajduje się kilkunastu podróżnych z różnych narodów, których *Jenerał Liwron* przyjął do służby *Wice Króla Egiptu*. — Pan *Ejnard* znany przyjaciel *Greków*, pisze między innemi co następuje: «Jeżeli *Grecja* chce kiedyś zająć miejsce między ucywilizowanemi narodami *Europy*, musi najprzód pomnożyć korpus regularny Pułkownika *Fabwje*, który dotąd mimo trudności i podstępów został utrzymany. Ten korpus stałby się w pokoju i w czasie wojny iedną podporą rządu *Greckiego*, i byłby iedynym środkiem do szanowania rozkazów rządowych i do wstrzymania wszystkich niesnasek. *Hrabia Kapo d'Istria* przybywszy do *Grecji* uzna był tego korpusu za najpotrzebniejszy i starać się będzie zape-

wnić aby takowy został powiększony. Magazyny Greckie są teraz w najlepszym porządku, Komitet centralny odbiera co 10 dni raport. Nie wątpię, pisze w końcu swego listu P. Ejnard, że powoli w Administracji narodu Greckiego będzie zaprowadzony porządek, iednak musi postanowić ostre prawa, któreby nauczyły Urzędników, iak jest łaniebnie przemieszany się swojej Ojczyźnie. Takich mężów iak są *Marko Bozaris, Kianaris i Miaulis*, nie ma dotąd wielu w Grecji.» — D. 23 z. m. Pani *Katalani* dała w *Kopenhadze* pierwszy Koncert w tamecznym teatrze Królewskim i chociaż cena biletów była znacznie powiększona, iednak wszystkie miejsca były zajęte. Na wezwanie zgromadzonej Publiczności śpiewała także *Katalani* ulubioną pieśń *Boże zachowaj nam Króla*, co tak zachwyciło słuchaczy iż wszyscy wraz z chórem śpiewać poczel. — W Gminie *S. Simphorien* we francji, przytrafiło się okropnie nieszczęście i zbrodnia. O godzinie 11 w nocy z dnia 11 na 12 Grudnia nieiaki *Jan Doirat*, podkoczył ogień w wielu miejscach tej wioski. Wróciwszy potem do siebie, zamordował własną żonę, 26 lat mającą ładną i przyjemną kobietę; uderzyłszy ją w czaszkę toporem. Podobnie postąpił z córką swoją zamężną, w 21 roku życia, która właśnie dziecko karmiła, i inną kobietę, matkę 6 dzieci, która przybiegła na obronę nieszczęśliwych o pomoc wołających. Wtem sąsiedzi obudzeni pożarem, starali się go przytłumić, lecz szalenciec wypada, uzbrojony pistoletami, i gdy zbrodni swoich już nie mógł ukrywać, nowych dopuścił się mordów. 3 ludzi ugodził wystrzałami z pistoletów, iednakże nie na śmierć, usiłował nawet zranieć wnuczką swego 14sto miesięczną niemowlę. Tu dopiero cała gmina uzbraja się na wściekłego zbrodniarza; on w największej rozpacz, strzela i przebi-

ia otaczających; gdy nakoniec już go miano schwytać, wyrzyna się z pośród tłumu, uchodzi i rzuca się w bliski staw z którego go wyciągnięto, paraliżem naruszonego. Znalezione u niego znaczną ilość prochu. Zawsze był skłonny do gniewu, ale w ostatnim czasie zdanie się, iż złagodził swoje obyczaje. Pierwsza jego małżonka, utopiła się nie mogąc dłużej znosić jego okrucieństw. Oddawna nie wiadomo, co by miał zapowód dotrosk lub gniewu, któreby można było uważać, iako bodziec do oburzającej wściekłości. Najwięcej zapewne się przyczyniły do jego rozpaczynięzgiody familijne, do których przyczyną była jego porywczność. Pożar wiele rodzin przyprawał do żebractwa. — W *Hiszpanji* znowu w niektórych powiatach powstają zaburzenia. — Król wicz Pruski *Xże Wilhelm* wyjechał z *Berlina* do *Petersburga*. — Niektóre gazety zaprzeczają wieści, że Królowa *Portugalska* zaślubioną została *Margrabiemu Lule*. — Dnia 23 z. m. uroczyste ogłoszono po wszystkich kościołach katolickich w *Amssterdamie* konkordat Króla *Niderlandzkiego* z *Papieżem*. Serca wszystkich obywateli wyznania katolickiego, napełnione są radością, z powodu szczęśliwego ukończenia tak ważnego przedsięwzięcia. — Niedawno w *Paryżu* *Slusarz* nieumięjący innego języka iak swój *francuzki*, ożenił się z *Niemką*, nieumięjącą ani słowa po *francuzku*, którą sprowadził z *Kasel* iako córkę niegdys swego przyjaciela.

DONIESIENIA.


Gdy Szanowna publiczność już uwiadomiona została o skutkach *Balsamu Siarazanego*, i nadto o pozwoleniu użytkowaniu go, stosownie do Reskryptu Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z dnia 15 Listopada 1827 Roku które w treści przez Urząd Muncypalny M. S. Warszawy w Kurjerze Warszawskim w Nr 344, ogłoszonym zostało, mam sobie za zaszczyt donieść, iż balsam

wspomnionego tylko w Kantorach niżej wyrażonych dostać można opatrzonego pieczęcią moją i napisem drukowanym we flaszczech, który tak oznaczony dla zapobieżenia nadużyciom został. Kantory te są następujące, w Sklepie Korzennym u P. Wasilewskiego na Podwalu, u P. Szmittowej na przeciw Sgo Krzyża, u P. Wittkie na Długiej ulicy, u P. Rejch pod Lwem, u P. Grabowskiego na przeciw Pałacu Sapiehy, w Domu na ulicy Grzybowskiej Nr 1030, w mieszkaniu moim. Na przedmieściu Praga w domu W. Getza Nr 153 przy Targu w Sklepie Korzennym. W Łowiczu w Sklepie Korzennym W. Szejkowskiego. — *Pr. Wyrzykowska.*

Niżej podpisana pozostała wdowa po niegdy A. H. Jungholtz wynalazcy masy na wygubienie Szezurów, będąc istotną Preparatorką tejże masy, której dotąd przeszło funtów 200 w gotowiznie posiada, a która nie tylko w Stolicy tutejszej, ale nawet i w całem Królestwie Polskiem znaczne wzięła skutki i doświadczenie, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż masy takowej funt dawniej po złp. 12. sprzedającej się, spuszcza na teraz do złp. 8miu z tem wyraźnem zapewnieniem, że podobnej masy nikt inny preperować nie jest w stanie. Roznoszący zaś takową pod Jmieniem niegdy meża podpisanej, robią tylko zawód dla Przemyślniej Publiczności przez fałszowanie podobnej masy. Podpisana posiadająca powyższy zapas tej masy, mieszka dotąd pod Nr 2409, przy ulicy Nowolipie. —

Tauba Jungholtz Wdowa.

Przy ulicy Nowolipie i Smocznej pod Nr 2441, jest do wypuszczenia w dzierżawę ogród fruktowy i warzywny, w którym znajdują się wyborne Sparagi, oraz Wina wielkie, Broskwinie i Morele; dowiedzieć się można w tejże Possessji u gospodarza.

 Pewnej Osobie idącej przez Saski Ogród zgineła minjatura uszkodzona, żadnego użytku nikomu nieprzynosząca. Kto znalazł raczy ją oddać do Litografji P. Vivier przy ulicy Senatorskiej w Pałacu dawniej Wolbromskich; za co odbierze nagrodę.

Wyszła z druku *Kolenda na rok 1828*, zawierająca Powinszowanie, rozmaite Poezje, Bajki, Spiewy z nowych Oper, Szarady, Logogryfy i t. p. Nabyć można we wszystkich Księgarniach, oraz Kantorach Kurjera Warszawskiego. Cena egzemplarza zł: 1 gr: 5.

Ktoby miał do zbycia Listy Zastawne na złp. 7000

zechce się zgłosić do domu przy ulicy Leszno pod Nr 702, wchodząc w Bramę na dole po lewej ręce.

Główny dzierżawca domu miejskiego nowy Marywil zwanego ostrzega niniejszym, iż wszelkie zażalenia Komornego w tygodniu przyszłym dla zaspokojenia Kassy miejskiej przez Sekwestratora ściągnięte zostaną.

Podpisani Opiekunowie nieletnich po niegdy Mikolaju i Rozalji z Dursów Małżonków Tankowiczach pozostałych Dzieci wzywają niniejszym wszystkich Debitorów krórzę wedle Księg Handlowych do masy rzeczonych Tankowiczów Mał: winniemi pozostali, ażeby unikając wszelkich Kosztów w należnościach od nich przypadających natychmiast na ręce podpisanych uiszczyć się postarali, w przeciwnym bowiem razie Opieka nieletnich zmuszoną będzie takowych należności masy w drodze Sądowej dochodzić i na nich satysfakcji poszukiwać. — Warszawa d. 27 Grudnia 1827 r. — *Michał Kirków* przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 416. — *Henryk Węjchert* przy ulicy Fręta pod Nr 980 mieszkający.

Dwie Possessje w Warszawie jedna przy ulicy Zakroczymskiej Nr 1841, druga przy ulicy Rybaki Nr 2527, położone, sprzedane będą przez publiczną Licytację każda oddzielnie w dniu 8mym Stycznia r.b. o godzinie 4tej z południa w miejscu posiedzeń Trybunału przed W. Siekierskim Sędzią, Licytacja ta rozpoczynać się będzie od summy złp. 27,034 drugie od 3225 zł., obszerniejsza wiadomość powziąć można u W. Buczyńskiego Patrona w mieszkaniu jego przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1773.

Mam honor zawiadomić każdego kogo to dotyczć może, aby bez zezwolenia mego żonie mojej, pod żadnym pozorem, czy to pożyczki lub pod innym względem niedawał pieniędzy, ani kredytował, sam sobie bowiem winę przypisze jeżeli szkodę poniesie. Ja albowiem do zaspokojenia takowych długów nie będę obowiązany. — *Piotr Philipp* utrzymujący Oberżę w Wieźbie.

Ktoby życzył nabyć Certyfikata na pretensje Wojskowe zaległe do Rządu Francuzkiego, w summie 3000 frankow, rachując po 35 za sto; niech się zgłosi pod Nr 53, w Staran Mieście na 3cie pietro od tyłu; tudzież jest do wypożyczenia suma złp. 50,000 w srebrnej monetcie na pierwszą hypotekę Dóbr Ziemskich, lub domu tu w Warszawie z dogodnemi warunkami.

TEATR. Jutro Dra: *Karól XII.* pod *Benderem.*